

→ **PIĄTEK** DOM OŚWIATOWY BIBLIOTEKI ŚLĄSKIEJ

LUDZIE NA CHWILĘ PRZED ZAGŁADĄ

MARTA ODZIOMEK

Reżyser Wojciech Faruga, znany z takich oryginalnych realizacji scenicznych jak „Królowa Margot” w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej czy „Betlejem polskie” w Teatrze im. Szaniawskiego w Wałbrzychu, został zaproszony do wyreżyserowania spektaklu dyplomowego studentów IV roku Wydziału Teatru Tańca w Bytomiu PWST w Krakowie.

W efekcie powstała muzyczno-ruchowa impresja pod intrygującym tytułem „Carson city. Sześć pieśni o koniach w języku obcym”. - Tekst tej sztuki napisałem razem ze współpracującym ze mną dramaturgiem Przemysławem Kazuskiem w 2010 roku. Prapremiera spektaklu na jego podstawie odbyła się w ramach festiwalu Dirty Drama w Rydze. Początkowo inspiracją do powstania scenariusza były fragmenty zapisów z wizji lokalnych, jednak z czasem odeszliśmy od tej koncepcji, ponieważ niewiele dało się wykrzesać z tej materii - opowiada Wojciech Faruga. Inspiracji szukał więc w innych historiach. - Pewnego razu natknąłem się na wstrząsającą informację. Otóż okazało się, że komorę gazową do zabijania ludzi wynaleziono w USA na początku XX wieku, a pierwszą jej ofiarą był emigrant pochodzenia azjatyckiego - kontynuuje reżyser.

Po latach Faruga postanowił wrócić do napisanego sześć lat temu dramatu, uwspółcześić go i zrealizować wraz ze studentami wgłębiającymi się w tajniki teatru tańca. Jednak po-

MATERIAŁY PRASOWE



- „Carson city” jest o Ameryce oczami Europejczyków – mówi reżyser

wstały dyplom nie jest spektaklem tanecznym. Owszem, wykorzystywane są tu elementy ruchu, ale także śpiewu i muzyki na żywo. - To przedstawienie oparte o aktorstwo dramatyczne, choć intensywne pod względem cielesnej obecności młodych aktorów na scenie. Można powiedzieć, że forma tego spektaklu zawieszona jest gdzieś „pomiędzy” kilkoma estetykami - opowiada twórca spektaklu.

Bohaterami spektaklu „Carson city” są mieszkańcy pewnego nudnego miasteczka w Nowadzie, gdzie - wydawać by się mogło - życie toczy się idealnie. Jednak niechlubna przeszłość miasta Carson, w którym dokonano pierwszej egzekucji w komorze gazowej, kładzie się cieniem na jego obywatelach. Są oni wręcz zarazi śmiertelnością, a widmo katastrofy unosi ciągle w powietrzu. Pozorny spokój zostaje zburzony, kiedy to do Carson przybywają obcy mężczyźni pozbawieni nazwisk, którzy działają

jak katalizator. Nagle ginie syn jednej z mieszkających w nim kobiet. Potem rusza lawina dziwnych wypadków, w epicentrum których stają obywatele tego naznaczonego miasta. - Przyglądamy się w tym spektaklu zachowaniu dziesięciorga bohaterów na chwilę przed zagładą. To właśnie najbardziej interesuje mnie w teatrze: człowiek, wprzęgnięty w pewne mechanizmy i to, jak sobie z nimi radzi - dodaje Faruga.

Warto na wspomnieć, że autorem przestrzeni, w której grany jest spektakl, jest architekt Grzegorz Layer, który postanowił osadzić akcję sztuki w rzeczywistej przestrzeni, korespondującej zarówno z wnętrzem domu pogrzebowego, jak i restauracji, gdzie odbywa się wesele. ★

→ „Carson city” będzie można zobaczyć w piątek 8 kwietnia o godz. 18 w Domu Oświatowym Biblioteki Śląskiej w Katowicach. Wstęp wolny